

Wieczór baletowy





DYREKTOR NACZELNY

Jerzy Noworol

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Ruben Silva

ZASTĘPCA DYREKTORA
d/s. ADMINISTRACYJNO-TECHNICZNYCH

Kajetan Czubacki

Wieczór baletowy



RODION SZCZEDRIN

Suita Carmen

MIECZYŚŁAW KARŁOWICZ

Odwieczne pieśni

BÉLA BARTÓK

Cudowny Mandaryn

Carmen

(suita baletowa)

muzyka

Rodion Szchedrin (1932)

Choreografia

Przemysław Śliwa

Scenografia

Jadwiga Jarosiewicz

Obsada:

Carmen

Renata Drozdowska

Monika Wróblewska

Don José

Jacek Drozdowski

Wasilij Maslij

Escamillo

Daniel Aleksandrow (gościnnie)

Paweł Mikołajczyk (gościnnie)

oraz

Zespół Baletowy Opery i Operetki w Krakowie

Premiera: 2 VII 1990 r.



W corridzie zastanawiała mnie zawsze reakcja tłumu, który czeka na krew, na ofiarę, który prowokuje zdarzenia na arenie. Carmen odrzuca miłość Josego. Ulegając namiętności do Escamilla skłonna jest zniesć każde poniżenie, tymczasem natrafia na obojętność dumnego z odniesionego sukcesu zwycięzcy. Dla Carmen nie ma już powrotu do przeszłości. Przyszłości nie ma również. Pozostaje śmierć – jedyne wyjście, do którego doprowadza namiętność i na które oczekuje milczący tłum.

Przemysław Śliwa

Pierwszą z dwóch najslynniejszych wersji baletowych opery Carmen G. Bizeta stworzył Roland Petit. Zaprezentował ją w 1949 roku w Londynie z własnym zespołem Ballets de Paris, którego gwiazdą była Zizi Jeanmaire. Akcja baletu w większym stopniu nawiązywała do noweli P.Mérimée, stanowiącej kanwę opery, niż do jej libretta. Petit przystosowując muzykę do innych sytuacji scenicznych spotkał się z ostrymi atakami krytyków francuskich, przywiązanych do tradycyjnej wersji operowej.

W osiemnaście lat później suitę Carmen skomponował dla swej żony Mai Plisieckiej, Rodion Szedrin (choreografia była dziełem Alberta Alonso). Czerpiąc motywikę z opery Bizeta, kompozytor przedstawił jej muzyczną syntezę. Akcja przeniesiona została na arenę walki byków, na której rozgrywa się dramat trzech głównych postaci.

Po moskiewskiej prapremierze suitę Szedrina włączył do swego repertuaru El Balet Nacional de Cuba, a partia Carmen była przez długie lata popisową rolą wybitnej baleriny kubańskiego zespołu, Alicji Alonso.

Odwieczne pieśni

Muzyka

Mieczysław Karłowicz (1876-1909)

Choreografia

Przemysław Śliwa

Scenografia

Kazimierz Wiśniak



O b s a d a:

Kobieta

*Renata Drozdowska
Maja Witkowska*

Mężczyzna

*Jacek Drozdowski
Zbigniew Hałas*

Dziecko

*Iwona Wójcik
Monika Wróblewska*

oraz

Zespół Baletowy Opery i Operetki w Krakowie

Premiera: 22 III 1992 r.

Poemat symfoniczny M. Karłowicza z programem o jednoczeniu się człowieka z Bogiem, zainspirował mnie do stworzenia impresji baletowej o wiecznym istnieniu. Będąc w Zakopanem i spacerując w Dolinie Kościeliskiej w piękny zimowy dzień, spotkałem ludzi w różnym wieku: dzieci, młodzież, ludzi starszych, bardzo starych i samotnych o dziwnych, spokojnych, pogodnych twarzach i nagle zobaczyłem wielki, prosty, surowy krzyż z napisem – I nic nad Boga.

Przemysław Śliwa

Odwieczne pieśni są symfonicznym tryptykiem złożonym z *Pieśni o wiekuistej tęsknocie*, *Pieśni o miłości i śmierci* oraz *Pieśni o wszechbycie*. Poszczególne części łączą się w jednolity cykl związany wspólnym tematem odwieczności. Jest to jeden z pierwszych poematów symfonicznych Karłowicza, w którym środki neoromantycznego warsztatu wyraźnie podlegają jednoczącej sile indywidualnego stylu kompozytora.

Poemat Karłowicza posiada swój program, choć nie w sensie fabularnym, lecz raczej osnowy emocjonalno-ideowej. Według H. Opieńskiego źródłem ich inspiracji są przeżycia kompozytora z tatrzańskich wędrówek. Oto jak Karłowicz opisywał te wrażenia: *I gdy znajdę się na stromym wierzchołku, sam, mając jedynie lazurową kopułę nieba nad sobą, a naokoło zatopione w morzu równin zakrzępe bałwany szczytów – wówczas zaczynam rozpytywać się w otaczającym przestworzu, przestaję się czuć wyodrębnioną jednostką, owiewa mnie potężny, wiekuisty oddech wszechbytu. Tchnienie to przebiega przez wszystkie fibry mej duszy, napęnia ją łagodnym światłem i sięgając do głębin, gdzie leżą wspomnienia trosk i bólów przeżytych, goi, prostuje, wyrównywa. Godziny przeżyte w tej półświadomości są jakby chwilowym powrotem do niebytu: dają one spokój wobec życia i śmierci, mówią o wiecznej pogodzie roztopienia się we wszechistnieniu.*

Cudowny mandaryn

muzyka
Béla Bartók (1881-1945)

Choreografia
Przemysław Śliwa

Scenografia
Kazimierz Wiśniak



Obsada:

Dziewczyna

Beata Wrzosek (gościnnie)
Renata Drozdowska

Mandaryn

Paweł Mikołajczyk (gościnnie)
Zbigniew Hatłas

Gość I

Jacek Drozdowski

Gość II

Maja Witkowska

oraz

Zespół Baletowy Opery i Operetki w Krakowie

Premiera: 2 VII 1991 r

Scena przedstawia ciemny zaułek w wielkim mieście i fragmenty mansardy, gdzie ma swą siedzibę szajka „złoczyńców”. W ich świecie jest także dziewczyna uzależniona od narkotyków. „Złoczyńcy” wykorzystują jej nałóg. Dziewczyna, nie mogąc pogodzić się z takim życiem ucieka. Spotyka „Mandaryna”, który pokazuje jej piękno życia i uroki świata do chwili, w której budzi się w nim gwałtowne pożądanie. „Złoczyńcy” ratują dziewczynę przed jego agresją i próbują zabić jednak wciąż podnosi się on i dąży ku niej. Dopiero jego śmierć odmieni życie dziewczyny.

Przemysław Śliwa

Nazwa użyta w tytule ma znaczenie symboliczne. Mandaryn skupiać ma w sobie cechy takie jak: władzę, wiedzę i siłę duchową. Jest on istotą niemal nadludzką dopóty nieśmiertelną, dopóki nie ulegnie namiętności.

Premiera *Cudownego Mandaryna* odbyła się w 1926 roku w Kolonii, w choreografii H. Strohbacha. Drastyczne jak na owe czasy libretto wzbudziło liczne protesty, które doprowadziły do zdjęcia baletu z afisza. Niezwykle dramatyczna, pełna dynamizmu, kontrastów i drapieżnej pasji muzyka Bartóka była później długo wykonywana w formie suit koncertowej. Światowa kariera baletu na scenie rozpoczęła się na nowo w latach 50-tych.

Przemysław Śliwa (ur. w roku 1943) jest absolwentem Warszawskiej Szkoły Baletowej. Od 1963 r. przez trzynaście lat był solistą i pierwszym tancerzem w Balecie Poznańskim Conrada Drzewieckiego (późniejszym Polskim Teatrze Tańca). W 1976 r. rozpoczął samodzielną pracę jako choreograf. Był kierownikiem baletu, choreografem i solistą w teatrach muzycznych Gdyni i Bydgoszczy. Od 1988 r. nie związany etatowo z żadnym, ale współpracujący z wieloma teatrami muzycznymi, był współtwórcą blisko stu spektakli. Zrealizował wiele baletów m.in. *Symfonię fantastyczną* Berlioza, *Historię żołnierza* Strawińskiego, *Romea i Julię* Czajkowskiego, *Peer Gynta* Griga. Od 1991 r. współpracuje z baletem Opery Krakowskiej.

Opera i Operetka
ul. Senacka 6, 31-002 Kraków

Kasy biletowe prowadzą sprzedaż:

Teatr Słowackiego
czynna codziennie w godz. 9.00–19.00
pl. Św. Ducha
tel. 23-17-00

bilety	normalne	ulgowe
miejsca I	20 zł	18 zł
II	18 zł	16 zł
III	15 zł	13 zł
IV	12 zł	10 zł

Scena przy ul. Lubicz 48
czynna codziennie w godz. 9.00–19.00
tel. 21 16 30

bilety	normalne	ulgowe
miejsca I	10 zł	8 zł
II	8 zł	6 zł
III	6 zł	4 zł

Biuro Obsługi Widza
(rezerwacja biletów indywidualnych i grupowych)
ul. Senacka 6
tel. 21 28 13

